

BRONISŁAW PASIERB: *Polska myśl polityczna okresu II wojny światowej wobec Niemiec*. Instytut Zachodni, Poznań 1990, 458 ss.

Obok tzw. kwestii rosyjskiej, centralnym problemem polityki polskiej w okresie II wojny światowej była tzw. kwestia niemiecka. Przyszłość stosunków polsko-niemieckich, oceniana przez pryzmat nagromadzonych w przeszłości doświadczeń negatywnych, spotęgowanych doznaniem związanych z faktem hitlerowskiej agresji i okupacji, decydowała o kształcie tego, co Polacy rozumieli przez pojęcie „kwestia niemiecka”. W rezultacie, przekonanie o ustawicznym zagrożeniu, jakie stwarzały Niemcy dla państwa i narodu polskiego przez znaczną część tysiącletniego sąsiedztwa, rzutowało na sposób patrzenia i myślenia Polaków o „kwestii niemieckiej”. Zajmowanie się problemem powojennych losów Niemiec, a także sprawą ich miejsca w powojennej Europie, ich stosunkami z bliższymi i dalszymi sąsiadami, ich polityką, filozofią, sposobem panowania i rządzenia, wynikało zatem z gorzkich i bolesnych doświadczeń. Wpływało to oczywiście na zaciemnienie faktu istnienia w dziejach stosunków polsko-niemieckich również i doświadczeń krańcowo odmiennych.

Niemal od pierwszych dni II wojny światowej społeczeństwo polskie podjęło dyskusję na temat swojej przyszłości. W dyskusji tej poszukiwano takich rozwiązań, które w przyszłości zabezpieczyłyby państwo polskie przed zaborczością silniejszych sąsiadów, a także przed ich ekspansją gospodarczą, kulturalną i polityczną. Losy całego społeczeństwa polskiego, również spełnienie indywidualnych oczekiwań i nadziei jego członków, zależały jednak od rozwoju sytuacji militarnej na frontach oraz od wyników narad przywódców głównych mocarstw antyhitlerowskiej koalicji. Stąd też wydarzenia te przykuwały uwagę zarówno zawodowych polityków polskich, jak i tzw. przeciętnych ludzi. Przyszłość Polski, Europy i świata, także los agresorów, sposoby ich unieszkodliwienia, a wreszcie sposoby zapobiegania w przyszłości wojnom oraz ich skutkom — to kwestie, które przewijały się w codziennych rozmowach Polaków, w rozprawach publicystów oraz studiach opracowywanych na użytek polityków.

Przedstawiana głównych nurtów dyskusji toczącej się w latach II wojny światowej na temat „kwestii niemieckiej” w polskiej prasie konspiracyjnej, publikowanej pod okupacją hitlerowską, a także w prasie polskiej wydawanej na emigracji, podjął się Bronisław Pasierb. Autor ten już wcześniej opublikował kilka rozpraw na temat funkcjonowania „kwestii niemieckiej” w polskiej myśli politycznej. Omawiana tutaj książka stanowi więc swego rodzaju podsumowanie wcześniejszych ustaleń i przemyśleń autora.

Wyposażona w streszczenia w językach angielskim i niemieckim, książka Bronisława Pasierba składa się z sześciu rozdziałów, wstępu oraz zakończenia. Pierwszy rozdział swojej książki poświęcił autor na przedstawienie stanowisk różnych polskich obozów i ośrodków politycznych wobec sprawy polskich celów wojny. Takich ośrodków i obozów politycznych wyróżnił autor w sumie osiem: obóz narodowy i radykalny, obóz piłsudczyków i sanacji, chadecja, ruch socjalistyczny, ruch ludowy, lewica demokratyczna, lewica rewolucyjna, ośrodek rządowy. Kreśląc ewolucję poglądów poszczególnych ośrodków polskiej myśli politycznej na zwycięski wariant zakończenia wojny, doszedł autor do wniosku, że „kwestia niemiecka” rozwijała się w ścisłym związku z tzw. kwestią rosyjską.

Rozdział drugi, zatytułowany: *Polski dylemat*, poświęcił autor na przedstawienie stanowiska polskich ugrupowań politycznych wobec jednego z najtrudniejszych problemów, przed którymi w okresie II wojny światowej stali Polacy. Problem ów wynikał z faktu położenia Polski pomiędzy dwoma potężnymi sąsiadami



— Niemcami i Związkiem Radzieckim. Ich zderzenie, w wyniku którego oba te mocarstwa zginęłyby na polu walki, zdawało się rozwiązywać polski dylemat, z którym z nich wiązać swoje polityczne rachuby? Życie jednak dokonało innego wyboru. Związek Radziecki, jako członek antyhitlerowskiej koalicji, stał się z czasem istotnym czynnikiem w walce z Niemcami. Ten też fakt zdecydował o wysunięciu się „kwestii niemieckiej” na plan pierwszy w rozważaniach części polskich publicystów politycznych.

Planom postępowania wobec Niemiec, opracowywanym przez różne ośrodki polskiej myśli politycznej, poświęcił autor omawianej książki trzeci rozdział swojej pracy. Najogólniej biorąc, w planach tych przewidywano konieczność doprowadzenia do militarnej klęski Niemiec oraz do ich bezwarunkowej kapitulacji, następnie zaś do okupacji terytorium państwa niemieckiego, a ewentualnie i do jego decentralizacji. O ile jednak pomiędzy przedstawicielami różnych orientacji politycznych istniała zasadnicza zgodność co do tego, że Niemcy muszą zostać pokonane, a ich kapitulacja powinna być bezwarunkowa, o tyle różnice w poglądach na sprawę okupacji terytorium państwa niemieckiego oraz jego decentralizacji były znaczne. Szkoda tylko, że w opracowaniu pretendującym do możliwie wyczerpującego przedstawienia problemu niemieckiego w polskiej myśli politycznej okresu II wojny światowej, całkowicie pominięta została dyskusja, jaką wokół tego problemu toczono w polskich kołach rządowych w Londynie w drugiej połowie 1942 r. Swego rodzaju podsumowanie tej dyskusji stanowił tzw. memoriał Lipskiego, przedstawiony w grudniu 1942 r. rządowi Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

W czwartym natomiast rozdziale, zatytułowanym *Cena agresji*, zarysował autor stanowiska zajmowane przez poszczególne ośrodki polskiej myśli politycznej wobec kwestii ceny, jaką winny byli Niemcy zapłacić za wywołanie II wojny światowej. Na cenę tę miały się złożyć: rozbrojenie, odszkodowania oraz zmiany terytorialne. Stosunkowo najmniej konkretnych propozycji sformułowali polscy politycy i publicyści w sprawie rozbrojenia Niemiec. Warto jednak w tym miejscu podkreślić, iż przez pojęcie „rozbrojenie” publicyści polscy rozumieli najczęściej nie tylko demilitaryzację, lecz również i taką przebudowę struktury niemieckiej gospodarki, by pracowała ona wyłącznie na potrzeby pokojowe. Z kolei najszerzej polscy publicyści i politycy rozważali kwestię powojennej zmiany granic niemieckich. W tym kontekście pojawiała się też sprawa przyszłości ludności niemieckiej zamieszkującej na obszarach, które miano ewentualnie odłączyć od Niemiec. Niewątpliwą zasługą autora omawianej książki jest to, że zwrócił on główną uwagę na argumenty, jakimi uzasadniano poszczególne propozycje zmian terytorialnych. Jednak i w tym miejscu brak odniesienia do wspomnianej już wyżej dyskusji z drugiej połowy 1942 r. Pominięcie tej dyskusji, a także i argumentów, jakie w niej przytoczono, stwarza wrażenie, iż większość polskich środowisk politycznych zgrupowanych w latach wojny w Londynie, podjęła kwestię zmiany granicy polsko-niemieckiej dopiero w drugiej połowie 1943 r., a więc wówczas, gdy kwestię tę zaczęła podnosić tzw. lewica rewolucyjna.

Jednym z istotniejszych problemów, przed którymi w latach II wojny światowej stali współtwórcy polskiej myśli politycznej, była odpowiedź na pytanie: co dalej z pokonanymi Niemcami? Najczęściej na pytanie to odpowiadano po przytoczeniu długiej listy doświadczeń płynących ze złego sąsiedztwa Polski z Niemcami. Takie spojrzenie dyktowało, siłą rzeczy, sposób myślenia o przyszłości Niemiec oraz stosunków polsko-niemieckich. Aby móc wejść do rodziny narodów europejskich, musiały Niemcy ponieść karę za przypisywane im winy. Dopiero potem przewidywano inne sposoby reedukacji społeczeństwa niemieckiego, czy denazy-



fikacji jego życia społecznego, gospodarczego i politycznego. Przewodnią ideą, przyświecającą zdecydowanej większości polskich publicystów i polityków, było przywrócenie demokratycznych form egzystencji państwa i narodu niemieckiego.

Piąty rozdział książki poświęcił autor na przedstawienie stosunku polskich publicystów politycznych, związanych z różnymi ośrodkami politycznymi, do problemu reedukacji pokonanych Niemiec. Sledząc rozważania polskich publicystów na temat odpowiedzialności Niemiec za wybuch wojny, doszedł autor do wniosku, iż kwestia ta była obecna w pracach publicystów wszystkich obozów politycznych. W gruncie rzeczy, z ustaleniem winnego wojny oraz jej skutków nie było żadnego kłopotu. Sprawa zaczynała się komplikować dopiero w momencie, gdy przystępowano do określania zakresu i skali odpowiedzialności. Warto w tym miejscu wspomnieć, iż dość powszechnie odpowiedzialnością obarczono przede wszystkim winnych zbrodni i przestępstw. Ośrodek rządowy interesował się kwestią odpowiedzialności samego państwa niemieckiego oraz jego instytucji i organizacji. Natomiast próby określenia odpowiedzialności zbiorowej narodu niemieckiego nie wykraczały poza sferę pomysłów.

Ostatni wreszcie rozdział omawianej książki, zatytułowany *Bezpieczna Europa*, poświęcił autor na zarysowanie pomysłów, wysuwanych w polskiej publicystyce politycznej, na temat organizacji Europy oraz roli, jaką winna w niej odgrywać Polska. Już pobieżny przegląd tychże pomysłów pozwala wysnuć wniosek, iż w myśli politycznej wszystkich politycznych odłamów i partii polskich dominowało przekonanie, iż trwałość pokoju w Europie zależy od bezpieczeństwa Polski, a jej położenie geopolityczne skazywało naród polski na odegranie znaczącej roli w polityce europejskiej. Rozwój wydarzeń wojennych, głównie zaś wzrost wpływu Związku Radzieckiego na kształtowanie stosunków w środkowej i wschodniej Europie, przekreśliły rachuby publicystów i polityków polskich wywodzących się z przedwojennych ugrupowań i partii politycznych.

Nie sposób jednak pominąć tutaj faktu, iż książka Bronisława Pasierba, opublikowana w 1989 r. w niektórych partiach nosi znamiona czasu, w którym powstała. Uwaga ta dotyczy przede wszystkim tych jej fragmentów, w których autor dokonuje oceny dorobku myśli poszczególnych ośrodków politycznych. Wydarzenia dwóch ostatnich lat w Polsce zmuszają bowiem do weryfikacji tezy o społecznym poparciu dla polityki tzw. lewicy rewolucyjnej. Umożliwiają także dokonanie obiektywnej oceny dorobku myśli tych polskich ośrodków politycznych, które pozostawały w opozycji do przechwytyjącej władzę na ziemiach polskich lewicy rewolucyjnej. Jeśli jednak, mimo pewnych braków oraz dezaktualizacji niektórych ocen, można rekomendować omawianą książkę, to głównie z uwagi na to, że został w niej zebrany i opisany obfity materiał źródłowy, obrazujący meandry polskiej myśli politycznej wobec Niemiec w okresie II wojny światowej.

Piotr Kraszewski

HENRYK OLSZEWSKI: *Zwischen Begeisterung und Widerstand. Deutsche Hochschullehrer und Nationalsozialismus*. Instytut Zachodni (Westinstitut), Poznań 1989, 212 ss.

Henryk Olszewski, profesor historii myśli polityczno-prawnej, znany badacz niemieckiej przeszłości i teraźniejszości, kolejną swoją książkę poświęcił postawom niemieckich nauczycieli akademickich wobec nazizmu. Stanowiącą próbę syntezy